



„GLOB”  
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Alcja Stanów Zjednoczonych 53  
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

## WIADOMOŚCI KULTURALNE

00-258 Warszawa, ul. Brzoźowa 35!

48 26 - 11 - 95

Nr ..... z dn. ....

665

### *Cicha woda, Kirasjerzy, Serenada* – czyli Teatr Ludowy na lirycznie

# Odrobina Kerna na co dzień

Olga Kulczycka

**B**ywają przedstawienia, które ogląda się po prostu z przyjemnością. Trudno zaliczyć je do wybitnych i łatwo skrytykować, ale nie sposób nie zauważyć ich specyficznego uroku. Takie właśnie jest *Stare pianino*, takie są piosenki Ludwika Jerzego Kerna.

Być może zabrzmiałoby to paradoksalnie, ale siłą i słabością nowohucckiego przedstawienia jest... autor. Piosenek Kerna, ułożonych w niemal godzinny spektakl, niestety nie udało się połączyć fabularnie. Każda jest minidzielkiem, a starania Marty Stebnickiej, by tworzyły spójną całość, na niewiele się zdają. Łącznikiem jest co prawda stojące na środku sceny i pełniące różne funkcje stare pianino, ale doprawdy trudno mówić tu o jakiejś dramaturgii. Kern jest najwyraźniej niesceniczny, a co więcej, jego piosenki odśpiewane łącznie trochę tracą. Każda z osobna jest perełką, wszystkie razem – ot, zgrabną składanką. A jaki z tego wniosek? Ano taki, że *Stare pianino* należy traktować jak rodzaj recitalu, a nie teatralny spektakl. Przy takim podejściu widać niemal same plusy, a już na pewno znacznie łatwiej poddać się urokowi utworów Kerna.

Mamy więc odśpiewaną zespołowo *Cichą wodę* z muzyką Adi Roznera i *Kirasjerów* Tadeusza Dobrzańskiego, mamy *Stare pianino* Leo Ferré i zabawnie odegraną przez Martę Bizoń *Piosenkę niepoprawnej optymistki*. Jest także *Park* Jerome'a Kerna i *Serenada* z muzyką Piotra Hertla. Miłośnicy nieco innej muzyki też coś dla siebie znajdą – choćby Kerna w wersji rapowej...

Niewątpliwy atut przedstawienia to czwórka dobrze śpiewających aktorów. Obok już wymienionej Marty Bizoń występują: Rafał Dziwisz, Piotr Piecha i Jarosław Szvec. Szkoda tylko, że z powodów wymienionych powyżej nie mają okazji do pełnego zaprezentowania swych aktorskich możliwości. Wszystko jednak przed nimi, choćby dlatego, że aktorskie śpiewanie ma niezmiennie wielu zwolenników. Na razie wspólnie z Martą Stebnicką dali publiczności odrobinę Kerna, przypominając tak popularne piosenki jak słynna *Cicha woda*.

*Stare pianino* – piosenki Ludwika Jerzego Kerna, scen. i reż. Marta Stebnicka, chor. Krzysztof Jędrysek, opr. muz. Jerzy Kluzowicz, scen. Barbara Hanicka; Teatr Ludowy Kraków Nowa Huta, występ gościnny w warszawskim Teatrze Małym 29 X 1995